

Sygn. akt XXIV GW 48/20

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 3 października 2023 r.

Sąd Okręgowy w Katowicach XXIV Wydział Własności Intelaktualnej

w składzie następującym:

Przewodniczący:	sędzia Jarosław Antoniuk
Protokolant:	starszy sekretarz sądowy Renata Bigaj

po rozpoznaniu w dniu 19 września 2023 r. w Katowicach

na rozprawie

sprawy z powództwa D. P.

przeciwko M. M.

o zapłatę

1. oddała powództwo;
2. zasądza od powoda na rzecz na rzecz pozwanego kwotę 16.317,00 zł (szesnaście tysięcy trzysta siedemnaście złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym kwotę 16.217,00 zł (szesnaście tysięcy dwieście siedemnaście złotych) tytułem kosztów zastępstwa procesowego, wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się niniejszego wyroku do dnia zapłaty;
3. nakazuje pobrać od powoda na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Katowicach kwotę 476,63 zł (czteryście siedemdziesiąt sześć złotych sześćdziesiąt trzy grosze) tytułem wydatków tymczasowo wyasygnowanych przez Skarb Państwa.

sędzia Jarosław Antoniuk

Sygn. akt XXIV GW 48/20

UZASADNIENIE

wyroku z dnia 3 października 2023 r.

Pozwem wniesionym w dniu 6 sierpnia 2020 r. powód D. P. prowadzący działalność gospodarczą pod firmą (...) w R. wniósł o

- 1.) zasądzenie od pozwanego M. M. prowadzącego działalność gospodarczą pod firmą (...) kwoty 207 767,02 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia doręczenia pozwanemu pozwu;

2.) zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kwoty 15 000,00 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia doręczenia pozwanemu pozwu;

3.) zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego oraz zwrotu poniesionej opłaty od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł.

Pismem z dnia 16 października 2020 r. pozwany złożył odpowiedź na pozew, w którym wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według spisu, który pozwany miał przedłożyć na rozprawie, a w razie jego braku – według norm przypisanych.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny.

Powód D. P. prowadzi działalność gospodarczą pod firmą (...). Powód rozpoczął wykonywanie działalności gospodarczej dnia 1 października 2010 r. Przeważającą działalnością gospodarczą powoda jest wykonywanie instalacji elektrycznych (kod (...) (...)) (dane pochodzące z Centralnej Ewidencji i Informacji o Działalności Gospodarczej - fakt nie wymagający dowodu, o którym informacja jest powszechnie dostępna na podstawie art. 228 § 2 k.p.c).

Pomysł na prowadzenie działalności gospodarczej był oparty na wieloletnim doświadczeniu powoda, zdobytym podczas pracy w przedsiębiorstwach (...) oraz (...) w G.. Powód zajmował się budową stacji transformatorowych oraz ich uruchamianiem. Konkurencyjność ofert powoda związana była również z posiadaniem wiedzy na temat optymalizacji zużycia kosztów elektrycznej. Model działalności powoda początkowo polegał na pozyskiwaniu zlecenia od klientów, a następnie podzlecaniu prac podwykonawcom. Po zatrudnieniu pozwanego M. M. powód realizował zlecenie za pomocą zatrudnianych przez siebie pracowników pod kierownictwem pozwanego. Powód zajmował się osobiście przygotowaniem ofert obejmujących budowę stacji transformatorowej i jej uruchomienia w połączeniu z optymalizacją kosztów (zeznania powoda D. P. – k. 425-428v).

W dniu 28 czerwca 2017 r. w R. powód D. P. zawarł umowę o pracę na czas określony z pozwanym M. M.. Umowa miała obowiązywać od dnia 1 lipca 2017 r. do dnia 30 czerwca 2018 r. M. M. został zatrudniony na stanowisku kierownika projektów w wymiarze czasu pracy wynoszącego pełny etat z wynagrodzeniem zasadniczym w kwocie 3000,00 zł brutto miesięcznie (umowa o pracę na czas określony zawarta między stronami dnia 28 czerwca 2017 r. – k. 8 akt sprawy o sygn. IV P 341/18 toczącej się przed Sądem Rejonowym w Tarnowskich Górach).

Do obowiązków pozwanego należało utrzymanie ciągłości robót oraz dopilnowanie aby technicznie praca została wykonana w sposób prawidłowy. Do zadań pozwanego należała również rekrutacja elektryków do pracy w przedsiębiorstwie powoda. (zeznania powoda D. P. – k. - 425-428v, zeznania pozwanego M. M. – k.428v-431).

Pracownikami powoda, oprócz pozwanego M. M., byli m.in. B. K., B. S., M. K. (1) i M. K. (2). B. K. był pracownikiem powoda na stanowisku elektromechanika przez rok czasu. B. S. pracował u powoda na stanowisku elektromechanika przez okres około dwóch lat. M. K. (1) był pracownikiem powoda przez okres nie dłuższy niż pół roku. Z kolei N. K. pracował u powoda w okresie od 2017 do 2018 r. na stanowisku elektromechanika (zeznania świadka B. K. – k. 311v-313, zeznania świadka B. S. – k. 313-314, zeznania świadka M. K. (1) - k. 314-315, zeznania świadka N. K. – 315-315v).

W przedsiębiorstwie powoda dochodziło do szeregu nieprawidłowości dotyczących prawa pracy, takich jak: niestosowanie się pracodawcy do zasad BHP, nagminne przekraczanie czasu pracy pracowników (zdarzały się dni, w których czas pracy trwał w godzinach 06:00 do 23:00), zaległości w wypłacie wynagrodzenia przysługującego pracownikom. Częstym zjawiskiem u powoda było wykonywanie przez pracowników prac, do których nie posiadali oni kwalifikacji ani specjalnych uprawnień oraz prac zagrażających zdrowiu i życiu pracowników takich jak: dźwiganie ciężarów, prace bez uprawnień na zwyczajach, prace bez uprawnień na rozdzielniach elektrycznych podczas montażu szynoprzewodów, prace podczas rozbudowy rozdzielni średniego napięcia, która była podłączona do zasilania. Podczas pracy na budowie stacji średniego napięcia w S. pracownicy pozwanego podnosili na zwyczaję waży

400 kg szynoprzewód w wyniku czego ojciec powoda doznał przepukliny. Podczas malowania tzw. bednarki, pracownik powoda – ojciec powoda malował rzeźbione urządzenie w sytuacji kiedy transformator był już włączony. Po tym zdarzeniu, wśród pracowników powoda pojawił się temat zwolnienia się z pracy, bowiem pracownicy byli niezadowoleni z panujących warunków pracy (zeznania świadka B. K. – k. 311v-313, zeznania świadka B. S. – k. 313-314, zeznania świadka M. K. (1) – k. 314-315, zeznania świadka N. K. – k. 315-315v, pismo Inspektora Pracy z dnia 24 września 2018 r. adresowane do pozwanego – k. 68).

Dnia 9 marca 2018 r. powód otrzymał zlecenie na zakładzie (...), które obejmowało budowę stacji transformatorowej, szynoprzewodów i przyłączy wody i koryt kablowych. Dnia 29 marca 2018 r. złożono zamówienie na materiały opiewające na kwotę 450.124,00 zł (zamówienie z dnia 29 marca 2018 r. – k. 16)

Dnia 3 kwietnia 2018 r. pozwany M. M. rozpoczął wykonywanie działalności gospodarczej pod firmą (...). Przeważającą działalnością gospodarczą pozwanego było wykonywanie instalacji elektrycznych ((...), kod (...)) (dane pochodzące z Centralnej Ewidencji i Informacji o Działalności Gospodarczej - fakt nie wymagający dowodu, o którym informacja jest powszechnie dostępna na podstawie art. 228 § 2 k.p.c.).

W czerwcu 2018 r. spółka (...) sp. z o.o. (zwana dalej (...) lub „spółka”) miała do wykonania prace z zakresu aparatury kontrolnej, pomiarowej i automatyki. Spółka poszukiwała wykwalifikowanych elektromonterów ze swoim wyposażeniem. Informacja o poszukiwaniu pracowników nie była informacją poufną. Pracownicy spółki w pierwszej kolejności poszukiwali podwykonawców na terenie budowy S.-G.. Dnia 8 czerwca 2018 r. pozwany nawiązał korespondencję mailową z A. S., pracownikiem spółki (...) celem złożenia oferty oddelegowania swoich pracowników do pracy w tej spółce. W piśmie datowanym na dzień 7 czerwca 2018 r. pozwany M. M. złożył ofertę techniczno-handlową na oddelegowanie swojego pracownika do prac łączeniowych w S.-G. G.. Pracownik miał zostać wyposażony przez powoda w narzędzia niezbędne do wykonania prac. Jako cenę netto za powyższy zakres wskazano 47,5 zł netto/rbh. Powyższa oferta została zaakceptowana przez spółkę (...), skutkiem czego było złożenie zamówienia u pozwanego. W wyniku powyższego zamówienia do pracy na budowie S. G. zostało oddelegowanych 6 pracowników pozwanego (oferta handlowo-techniczna nr. (...) z dnia 7 czerwca 2018 r. – k. 328, zamówienie (...) z dnia 15 czerwca 2018 r. wraz ze szczegółową specyfikacją zamówienia oraz ogólnymi warunkami zakupu – k. 334-335, korespondencja pomiędzy pozwanym M. M. i pracownikami (...) sp. z o.o. A. S. i P. P. – k. 327-338v, zeznania świadka P. P. – k. 507-507v, zeznania świadka A. S. – k. 508-508v).

Praktyka, polegająca na zwracaniu się przez mniejsze podmioty do większego podmiotu realizującego inwestycję budowlaną (generalnego wykonawcy) z zapytaniem o możliwość uzyskania zlecenia jest powszechną praktyką występującą w branży budowlanej. Również sami generalni wykonawcy poszukują podwykonawców. Tak było również na budowie S.-G., gdzie z uwagi na duży niedobór pracowników pracownicy spółki (...) zwracali się z pytaniami do podwykonawców, czy znają podmioty które mogłyby wykonywać prace w S. G. (zeznania świadka P. P. – k. 507-507v, zeznania świadka A. S. – k. 508-508v)

Niezależnie od zlecenia na zakładzie (...), powód prowadził również prace na budowie S. G. w D.. W trakcie rozmowy z kierownikiem spółki (...) powód uzyskał informację, że spółka (...) jest zainteresowana pozyskaniem do pracy czterech automatyków-elektryków. Powód wyraził zgodę na delegowanie czterech automatyków-elektryków do pracy w spółce (...). Po przyjeździe powoda na teren budowy S.-G. w D. i rozmowie z kierownikiem budowy ze spółki (...), powód dowiedział się, że ofertę na czterech elektryków złożył pozwany M. M.. Na liście pracowników znajdowały się nazwiska pracowników powoda, którzy pracowali na budowie S. w zakładzie (...). (zeznania powoda D. P. – k. - 425-428v)

Niedługo później umowy z powodem rozwiązała jego pracownicy. B. K. wypowiedział umowę z winy pracodawcy. Przyczyną tego wypowiedzenia było niestosowanie się pracodawcy do zasad BHP, duża liczba nadmiarowych godzin pracy oraz zwłoka z wypłatą wynagrodzenia. Następnie B. K. znalazł zatrudnienie u pozwanego z wynagrodzeniem wyższym o 500 zł brutto. Praca u powoda trwała tydzień czasu, bowiem B. K. rozpoczął rozmowy na temat pracy w „firmie (...)” w Z. (zeznania świadka B. K. – k. 311v-313).

B. S. złożył wypowiedzenie umowy o pracę, którego przyczyną był nadmierny czas pracy. Podczas pracy u powoda zarabiał około 2500 zł brutto. Po złożeniu wypowiedzenia B. S. znalazł w internecie ofertę pracy u pozwanego i podczas rozmowy telefonicznej zapytał pozwanego o możliwość podjęcia pracy w jego przedsiębiorstwie. Następnie podjął pracę u pozwanego z wynagrodzeniem w granicach 2500-3000 zł (zeznania świadka B. S. – k. 313-314).

M. K. (1) złożył wypowiedzenie umowy o pracę z winy pracodawcy. Przyczyną tego wypowiedzenia były warunki panujące u powoda, łamanie zasad BHP oraz nieregularne wypłaty. Przed złożeniem wypowiedzenia nie był nakłaniany przez nikogo do złożenia wypowiedzenia czy też nienależytego wykonywania swoich obowiązków. Następnie M. K. (1) podjął pracę w przedsiębiorstwie pozwanego, otrzymując wyższe wynagrodzenie niż w przedsiębiorstwie powoda (zeznania świadka M. K. (1) - k. 314-315).

N. K. zakończył pracę u powoda, ponieważ nie przedłużył wygasającej umowy zlecenia. Około dwóch-trzech tygodni po ustaniu stosunku zlecenia u powoda znalazł zatrudnienie się u pozwanego, na podstawie umowy zlecenia (zeznania świadka N. K. – 315-315v).

U pozwanego M. M. zostali zatrudnieni również S. S. oraz R. K. na podstawie umowy cywilnoprawnej. Łącznie spośród byłych osób zatrudnionych lub współpracujących z powodem na jakiegokolwiek podstawie prawnej pozwany zatrudnił co najmniej 7 osób (zeznania pozwanego M. M. – k.428v-431).

Ustanie stosunku pracy z wyżej wskazanymi pracownikami skutkowało dużymi brakami kadrowymi w przedsiębiorstwie powoda. Aby dokończyć realizację rozpoczętych umów w zakładzie (...), powód zdecydował się wynająć podmioty zewnętrzne: (...), (...) sp. z o.o., N. (...), (...) sp. z o.o., (...).I.E A. F., KOR. (...) sp. z o.o.

Powód wystawił następujące faktury:

- faktura VAT nr (...) z dnia 15 czerwca 2018 r. (faktury VAT nr (...) z dnia 15 czerwca 2018 r. wraz z potwierdzeniem transakcji – k. 143-144),

- faktura VAT nr (...) z dnia 21 czerwca 2018 r. (faktura VAT nr (...) z dnia 21 czerwca 2018 r. wraz z potwierdzeniem transakcji – k. 145,146),

- faktura VAT nr (...) z dnia 27 czerwca 2018 r. (faktura VAT nr (...) z dnia 27 czerwca 2018 r. wraz z potwierdzeniem transakcji – k. 158-159),

- faktura VAT nr (...) z dnia 1 sierpnia 2018 r. (faktura VAT nr (...) z dnia 1 sierpnia 2018 r. wraz z potwierdzeniem transakcji – k. 100v, 102),

- faktura VAT nr (...) z dnia 27 lipca 2018 r. (faktury VAT nr (...) z dnia 27 lipca 2018 r. wraz z potwierdzeniem transakcji - k. 147,148),

- faktura VAT nr (...).06.2018 z dnia 22 czerwca 2018 r. (faktura VAT nr (...).06.2018 z dnia 22 czerwca 2018 r. wraz z potwierdzeniem transakcji – k. 24-25),

- faktura VAT nr (...) z dnia 29 czerwca 2018 r. (faktura VAT nr (...) z dnia 29 czerwca 2018 r. wraz z potwierdzeniem przelewu – k. 31-32),

- faktura VAT nr (...) z dnia 24 lipca 2018 r. (faktura VAT nr (...) z dnia 24 lipca 2018 r. wraz z potwierdzeniem transakcji – k. 151-152),

- faktura VAT nr (...) z dnia 2 lipca 2018 r. (faktura VAT nr (...) z dnia 2 lipca 2018 r. wraz z potwierdzeniem transakcji - k. 98,36)

- faktura VAT nr (...) z dnia 23 lipca 2018 r. (faktura VAT nr (...) z dnia 23 lipca 2018 r. wraz z potwierdzeniem transakcji – k.26,36),

- faktura VAT nr (...) z dnia 27 lipca 2018 r. (faktura VAT nr (...) z dnia 27 lipca 2018 r. wraz z potwierdzeniem transakcji – k.147v, 150).

Dnia 22 czerwca 2018 r. powód D. P. rozwiązał umowę o pracę bez wypowiedzenia z pozwanym M. M.. Jako podstawa rozwiązania umowy został wskazany art. 52 § 1 k.p. Powód wskazał, że do rozwiązania umowy doszło z uwagi na ciężkie naruszenia przez pracownika podstawowych obowiązków pracowniczych oraz działanie na szkodę pracodawcy, polegające m.in. na:

- niepoinformowaniu pracodawcy o rozpoczęciu i prowadzeniu działalności konkurencyjnej wobec działalności powoda;

- narażenie pracodawcy na straty finansowe związane z prowadzeniem przez pracownika działalności konkurencyjnej w ramach realizacji we własnym zakresie zleceń na rzecz podmiotów, „podbieranie” kontrahentów, którzy wcześniej byli kontrahentami pracodawcy;

- w ramach wykonywania działalności konkurencyjnej i innej pracy w ramach własnej działalności posługiwanie się przez pozwanego narzędziami będącymi własnością P. (...) D. P., bez zgody pracodawcy;

- nieuprawnione zabieranie sprzętu i pojazdów pracodawcy i używanie go do celów prywatnych, nierzetelne rozliczenie się z powierzonego mienia;

- odmowa zwrotu narzędzi i pojazdów stanowiących własność pracodawcy, korzystanie z nich w ramach prowadzonej przez pozwanego działalności gospodarczej;

- podburzanie innych pracowników pracodawcy, werbowanie ich do swojej firmy i „podbieranie” innych pracowników pracodawcy do świadczenia pracy na rzecz pozwanego oraz w ramach prowadzonej przez pozwanego działalności gospodarczej;

- nieusprawiedliwione nieobecności w pracy (w szczególności w miesiącu czerwcu 2018 r.), samowolne opuszczanie stanowiska pracy, a po wykryciu przez pracodawcę prowadzenia przez pozwanego działalności konkurencyjnej zaprzestanie przez pozwanego świadczenia jakiegokolwiek pracy na rzecz pracodawcy, porzucenie pracy;

- niewykonywanie poleceń pracodawcy dotyczących stawiennictwa w pracy i zwrotu powierzonego mienia, arogancka i roszczeniowa postawa wobec pracodawcy;

- nieusprawiedliwione zaprzestanie świadczenia pracy na rzecz pracodawcy, tym samym narażenie pracodawcy na szkody i straty związane z opóźnieniem i koniecznością nagłego zatrudnienia innych pracowników lub firm zewnętrznych w celu dokończenia realizacji zleceń;

- rozpowszechnianie nieprawdziwych informacji na temat pracodawcy, w tym informacji dotyczących zapłaty wynagrodzeń, tym samym nie dbanie o dobre imię pracodawcy (rozwiązanie umowy o pracę bez wypowiedzenia z dnia 22 czerwca 2018 r. k. 9-10 akt sprawy o sygn. IV P 341/18 toczącej się przed Sądem Rejonowym w Tarnowskich Górach).

Dnia 13 lipca 2018 r. pozwany M. M. złożył do Sądu Rejonowego w Tarnowskich Górach Wydział IV Pracy pozew o odszkodowanie za niezgodne z prawem rozwiązanie umowy o pracę. Wskazany pozew powód M. M. (pozwany w niniejszej sprawie) dochodził uznania za niezgodne z prawem rozwiązanie umowy o pracę z dnia 28 czerwca 2017 r., zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda odszkodowania w kwocie 3.000,00 złotych wraz z odsetkami ustawowymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania w

sprawie (pozew o odszkodowanie za niezgodne z prawem rozwiązanie umowy o pracę z dnia 13 lipca 2018 r. – k. 3-6 akt sprawy o sygn. IV P 341/18 toczącej się przed Sądem Rejonowym w Tarnowskich Górach).

Wyrokiem z dnia 18 lutego 2019 r. w sprawie o sygn. akt IV P 341/18 o odszkodowanie za niezgodne z prawem rozwiązanie umowy o pracę Sąd Rejonowy w Tarnowskich Górach Wydział IV Pracy oddalił powództwo w całości (wyrok Sądu Rejonowego w Tarnowskich Górach z dnia 18 lutego 2019 r. w sprawie o sygn. akt IV P 341/18 – k. 239 akt sprawy o sygn. IV P 341/18 toczącej się przed Sądem Rejonowym w Tarnowskich Górach)

Po rozwiązaniu umów o pracę z powodem, również jego byli pracownicy, podobnie jak pozwany, wstąpili na drogę sądową.

Wyrokiem z dnia 17 grudnia 2018 r. w sprawie o sygn. akt IV P 342/18 z powództwa B. S. przeciwko D. P. o odszkodowanie Sąd Rejonowy w Tarnowskich Górach Wydział IV Pracy zasądził od pozwanego na rzecz powoda B. S. kwotę 3.500,00 zł brutto tytułem odszkodowania z art. 55 § 1¹ k.p. z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 17 grudnia 2018 roku do dnia zapłaty (wyrok Sądu Rejonowego w Tarnowskich Górach z dnia 17 grudnia 2018 r. w sprawie o sygn. akt IV P 342/18 – k. 77).

Wyrokiem z dnia 17 września 2018 r. w sprawie o sygn. akt IV P 351/18 z powództwa B. K. przeciwko D. P. dotyczącej rozwiązania umowy o pracę z uwagi na ciężkie naruszenie podstawowych obowiązków pracowniczych przez pracodawcę i sprostowanie świadectwa pracy Sąd Rejonowy w Tarnowskich Górach Wydział IV Pracy zasądził od pozwanego na rzecz powoda B. K. kwotę 3.500,00 zł brutto tytułem odszkodowania z art. 55 § 1¹ k.p. z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 17 września 2018 roku do dnia zapłaty (wyrok Sądu Rejonowego w Tarnowskich Górach z dnia 17 września 2018 r. w sprawie o sygn. akt IV P 351/18 – k. 83).

Wyrokiem z dnia 17 grudnia 2018 r. w sprawie o sygn. akt IV P 342/18 z powództwa M. K. (1) przeciwko D. P. o odszkodowanie Sąd Rejonowy w Tarnowskich Górach Wydział IV Pracy zasądził od pozwanego na rzecz powoda M. K. (1) kwotę 583 zł brutto tytułem odszkodowania z art. 55 § 1¹ k.p. z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 17 grudnia 2018 roku do dnia zapłaty (wyrok Sądu Rejonowego w Tarnowskich Górach z dnia 17 grudnia 2018 r. w sprawie o sygn. akt IV P 342/18 – k. 89).

Przed Sądem Rejonowym w Olkuszu, II Wydział Karny toczyło się postępowanie karne w sprawie o sygn. akt II K 835/19, w którym to Prokuratura Rejonowa w Olkuszu postawiła M. M. zarzut, że w okresie od 1 czerwca 2018 r. do 25 czerwca 2018 r. w miejscowości K. woj. (...), przywłaszczył mienie mu powierzone w postaci specjalistycznych urządzeń i narzędzi różnych marek, tj. dwóch odkurzaczy, akumulatorowych i sieciowych szlifierek kątowych, cyfrowego miernika cęgowego, wózków narzędziowych, wózków skrętowych, wózków stałych, kompresora, wkrętarek, wiertarko-wkrętarki, dalmierza laserowego, mieszała, elektrycznej gwintownicy, podnośników, poziomicy, elektrycznej praski do końcówek tulejkowych, automatycznych szczypiec do ściągania izolacji, noża do kabli, wskaźnika napięcia, alkomatu, przedłużacza bębnowego, klucza udarowego, dziurkacza do blach, zestawu śrubokrętów, automatycznego ściągacza do izolacji, obcinaka bocznego z funkcją odizolowywania, kluczy do rur oraz drabiny, łącznej wartości nie mniejszej niż 60 000,00 zł na szkodę D. P., właściciela „firmy (...)”. Wyrokiem z dnia 24 czerwca 2021 r. M. M. został uniewinniony (wyrok Sądu Rejonowego w Olkuszu, II Wydział Karny z dnia 24 czerwca 2021 r. w sprawie o sygn. akt II K 835/19 – k. 236). Po wniesieniu apelacji przez oskarżyciela posiłkowego D. P., Sąd Okręgowy w Krakowie, IV Wydział Karny Odwoławczy wyrokiem z dnia 10 maja 2022 r. utrzymał w mocy zaskarżony wyrok (wyrok Sądu Okręgowego w Krakowie, IV Wydział Karny Odwoławczy z dnia 10 maja 2022 r. w sprawie o sygn. akt IV Ka 1941/21- k. 281)

Sąd na podstawie art. 235² § 1 k.p.c. pominął dowód z opinii biegłego na okoliczność istnienia i wysokości powstałej szkody jako nieistotny dla rozstrzygnięcia z uwagi na brak przyjęcia dopuszczenia się przez pozwanego tych czynów nieuczciwej konkurencji, o czym niżej, których skutkiem miała być szkoda, której naprawienia powód domagał się w niniejszym postępowaniu.

Zauważyć trzeba, że sąd nie jest zobligowany do wskazania w uzasadnieniu orzeczenia przyczyn niewzięcia pod uwagę dowodów, które nie dotyczyły faktów istotnych dla rozstrzygnięcia i z tego względu nie stanowiły i nie mogły stanowić podstawy dla ustalenia stanu faktycznego sprawy (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 28 września 2000 r., sygn. akt IV CKN 109/00, LEX nr 532102).

Ustalając powyższy stan faktyczny, Sąd oparł się na dokumentach szczegółowo wskazanych przy każdej z okoliczności. Dokumentom tym należało przypisać walor wiarygodności, ponieważ na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału Sąd nie uznał, aby ujawniły się jakiejkolwiek okoliczności mogące z urzędu budzić co do nich wątpliwości. Sąd oparł się także częściowo na dowodach z przesłuchania stron oraz świadków, gdyż brak było podstaw do kwestionowania ich prawdziwości, albowiem znajdowały one w części potwierdzenie w dowodach z dokumentów.

Należało mieć też na uwadze, że Sąd, dokonując oceny zgromadzonego materiału po myśli art. 233 § 1 k.p.c., ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału, w tym wyjaśnień informacyjnych stron, oświadczeń, zarzutów przez nie zgłaszanych, jak i ich zachowania się w trakcie procesu (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 24 marca 1999 r., sygn. akt I PKN 632/98, OSNP z 2000 r., nr 10, poz. 382).

Sąd zważył, co następuje.

Powództwo nie zasługuje na uwzględnienie.

W pierwszej kolejności wyjaśnienia wymaga, że wydane w sprawie rozstrzygnięcie jest następstwem oceny przez sąd dwóch konkretnych działań pozwanego zarzucanych mu przez powoda jako czyny nieuczciwej konkurencji tj. przejścia przez pozwanego pracowników powoda czego skutkiem były niedobory w kadrze pracowniczej powoda, a następstwem szkoda w kwocie 207 767,02 zł oraz naruszenia tajemnicy przedsiębiorstwa powoda czego skutkiem było uzyskanie przez pozwanego kontraktu na budowie S.-G., a następstwem szkoda w kwocie 15 000,00 zł. Ocena ta jednocześnie nie wyklucza, że pozwany dopuścić się mógł wobec powoda czynów nieuczciwej konkurencji prowadząc choćby w okresie zatrudnienia u powoda działalność konkurencyjną wobec niego, tyle tylko że działania te same w sobie nie były źródłem szkody, której naprawienia w niniejszym postępowaniu domagał się powód.

Powód oparł swoje roszczenia na podstawie art. 11 ust. 1 i art. 12 ust. 1 w zw. z art. 3 ust. 1 w zw. z art. 18 ust. 1 pkt 4 ustawy z dnia 16 kwietnia 1993 r. o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji (t.j. Dz. U. z 2022 r. poz. 1233, zwanej dalej „u.z.n.k.”). Zgodnie z art. 18 ust. 1 pkt 4 u.z.n.k. w razie dokonania czynu nieuczciwej konkurencji, przedsiębiorca, którego interes został zagrożony lub naruszony, może żądać naprawienia wyrządzonej szkody na zasadach ogólnych.

Zgodnie z art. 1 u.z.n.k., ustawa ta reguluje zapobieganie i zwalczanie nieuczciwej konkurencji w działalności gospodarczej – w interesie publicznym, przedsiębiorstw oraz klientów, nie może jednak być traktowana jako instrument służący wyeliminowaniu konkurencji w ogóle, w celu zachowania przez przedsiębiorcę dominującej pozycji rynkowej (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 30 września 1998 r., sygn. akt I ACa 281/98, LEX nr 35787). W uzasadnieniu wyroku z dnia 11 lipca 2002 r. (sygn. akt I CKN 1319/00, OSNC 2003/5/73) Sąd Najwyższy stwierdził m.in., że założeniem ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji jest ochrona atrakcyjnej siły przedsiębiorcy oraz jej oddziaływanie na krąg odbiorców. Chodzi o rozgraniczenie między działaniem uczciwym i zgodnym z prawem, a wykraczającym poza ustanowione reguły, nie zaś o ochronę konkretnego osiągnięcia. Ustawa ma zatem na celu zapewnienie prawidłowości zachowania się i działania podmiotów gospodarczych w warunkach wolnej konkurencji i dostępu do rynku na równych prawach. Realizacja konstytucyjnej zasady wolności gospodarczej uzasadnia poszukiwanie równowagi między wolnością rynku i swobodą obrotu a celami ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji, określonymi w art. 1 u.z.n.k.

Stosownie do art. 3 ust. 1 u.z.n.k., czynem nieuczciwej konkurencji jest działanie sprzeczne z prawem lub dobrymi obyczajami, jeżeli zagraża lub narusza interes innego przedsiębiorcy lub klienta. Przyjmuje się, że poprzez działanie należy rozumieć również zaniechanie, a więc taką sytuację, w której podmiot popełniający delikt zdefiniowany

w u.z.n.k. powinien zachować się w określony sposób, by nie popełnić czynu nieuczciwej konkurencji” (por. E. Nowińska [w:] K. Szczepanowska-Kozłowska, E. Nowińska, Ustawa o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji. Komentarz, Warszawa 2018, s. 65, A. Michalak, Zaniechanie jako źródło czynu nieuczciwej konkurencji, PPH 2013, nr 8, s. 37-43).

Sąd podziela powszechnie przyjęty pogląd, iż przepis art. 3 w ust. 1 u.z.n.k. w sposób ogólny określa czyn nieuczciwej konkurencji, podczas gdy w ust. 2 tego artykułu wymienia przykładowo niektóre czyny, typizowane dodatkowo w art. 5-17 u.z.n.k., które należy wyklądać tak, że ogólne określenie i przepisy uszczegóławiające czyn nieuczciwej konkurencji pozostają w następujących relacjach: wymienione w ustawie czyny nie tworzą zamkniętego katalogu, za nieuczciwie konkurencyjne można uznać także działanie niewymienione w art. 5-17 u.z.n.k., jeżeli tylko spełnia ono przesłanki zdefiniowane w art. 3 ust. 1 u.z.n.k., wymagania określone w definicji art. 3 ust. 1 u.z.n.k. odnoszą się do czynów wymienionych w art. 5-17 u.z.n.k., a klauzula generalna pełni funkcję korygującą w stosunku do przepisów szczególnych. Gdy dany stan faktyczny, formalnie, spełnia przesłanki z art. 5-17 u.z.n.k., w rzeczywistości jednak działanie nie wykazuje któregoś ze znamion art. 3 ust. 1 u.z.n.k. (np. bezprawności, sprzeczności z dobrymi obyczajami), uznanie go za czyn nieuczciwej konkurencji nie jest możliwe.

Naruszenie prawa odnosi się do bezwzględnie obowiązujących przepisów, w szczególności u.z.n.k., przepisów o przeciwdziałaniu praktykom monopolistycznym, o ochronie dóbr osobistych, prawa własności, praw autorskich, ochrony konsumentów czy też kodeksu karnego.

Pojęcie dobrych obyczajów odczytuje się najczęściej w ujęciu ekonomiczno-funkcjonalnym, przywiązującym wagę nie do przestrzegania dobrych obyczajów w ogóle lecz do zachowania przedsiębiorców w działalności gospodarczej, odchodząc od dokonywania oceny z punktu widzenia ogólnych zasad etyczno-moralnych, gdzie istotne kryterium stanowiło poczucie godności ogółu ludzi myślących sprawiedliwie i słusznie. Obecnie, dobre obyczaje to normy moralne i zwyczajowe stosowane w działalności gospodarczej. (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 września 2002 r., sygn. akt III CKN 213/01, OSNC 2003/12/169) Sprzeczność z dobrymi obyczajami, jako klauzula generalna, podlega ocenie sądu z punktu widzenia treści, motywów i celu działania konkurencyjnego. Obiektywnie niezgodne z dobrymi obyczajami są działania (lub zaniechania) sprzeczne ze zwyczajami uznanymi przez daną społeczność, obowiązującymi w określonym środowisku.

Jak stwierdza Sąd Najwyższy, dobre obyczaje kupieckie wyrażają się pozaprawnymi normami postępowania, którymi powinni kierować się przedsiębiorcy. Ich treści nie da się określić w sposób wyczerpujący, ponieważ kształtowane są przez ludzkie postawy uwarunkowane zarówno przyjmowanymi wartościami moralnymi, jak i celami ekonomicznymi i związanymi z tym praktykami życia gospodarczego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 2 stycznia 2007 r., sygn. akt V CSK 311/06). Pojęcie dobrych obyczajów konkretyzuje się w określonym stanie faktycznym. Zastosowanie art. 3 ust. 1 u.z.n.k. wymaga wskazania, jaki konkretnie dobry obyczaj doznał naruszenia wskutek działań przedsiębiorcy (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 lutego 2009 r., sygn. akt V CSK 337/08, LEX nr 488738).

W orzecznictwie przyjmuje się szeroką interpretację przesłanki naruszenia lub zagrożenia interesu w rozumieniu art. 3 ust. 1 u.z.n.k. Zdaniem Sądu Najwyższego, interes przedsiębiorcy uzasadniający domaganie się ochrony na gruncie art. 3 ust. 1 u.z.n.k. nie ma jednolitego charakteru. Jest on stopniowalny w zależności od podstawy i drogi ochrony, którą obierze uprawniony do ochrony przedsiębiorca. Jeżeli dochodzi on roszczeń wyrównawczych musi zawsze wykazać konkretne zmiany w sytuacji majątkowej spowodowane czynem lub czynami nieuczciwej konkurencji. Jeżeli natomiast dochodzi jedynie zaniechania niedozwolonych zachowań, w konkretnym stanie faktycznym sam sposób naruszenia dobrych obyczajów może wystarczyć do uznania, że zachowania te co najmniej zagrażają interesom przedsiębiorcy domagającego się ochrony (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 października 2009 r., sygn. akt V CSK 102/09, LEX nr 558623).

Zgodnie z art. 11 ust. 1 u.z.n.k. czynem nieuczciwej konkurencji jest ujawnienie, wykorzystanie lub pozyskanie cudzych informacji stanowiących tajemnicę przedsiębiorstwa. Według art. 11 ust. 2 u.z.n.k. przez tajemnicę przedsiębiorstwa rozumie się informacje techniczne, technologiczne, organizacyjne przedsiębiorstwa lub inne informacje posiadające

wartość gospodarczą, które jako całość lub w szczególnym zestawieniu i zbiorze ich elementów nie są powszechnie znane osobom zwykle zajmującym się tym rodzajem informacji albo nie są łatwo dostępne dla takich osób, o ile uprawniony do korzystania z informacji lub rozporządzania nimi podjął, przy zachowaniu należytej staranności, działania w celu utrzymania ich w poufności. Norma art. 11 ust. 4 u.z.n.k. stanowi z kolei, że wykorzystanie lub ujawnienie informacji stanowiących tajemnicę przedsiębiorstwa stanowi czyn nieuczciwej konkurencji, w szczególności gdy następuje bez zgody uprawnionego do korzystania z informacji lub rozporządzania nimi i wynika z nieuprawnionego dostępu, przywłaszczenia, kopiowania dokumentów, przedmiotów, materiałów, substancji, plików elektronicznych obejmujących te informacje lub umożliwiających wnioskowanie o ich treści.

W oparciu o powyższe można stwierdzić, że dla zakwalifikowania danej informacji za tajemnicę przedsiębiorstwa musi mieć ona charakter techniczny lub też dotyczyć stosowanych przez przedsiębiorstwo procesów technologicznych lub dotyczyć jego organizacji. Każda z powyższych informacji stanowi tajemnicę przedsiębiorstwa. Ponadto tajemnicę przedsiębiorstwa stanowią inne informacje pod warunkiem, że posiadają wartość gospodarczą. Zarówno informacje techniczne, technologiczne i organizacyjne, jak i inne informacje o wartości gospodarczej nie mogą być powszechnie znane osobom zwykle zajmującym się tego rodzaju informacjami albo nie być powszechnie znane. Ostatnią z przesłanej tajemnicy przedsiębiorstwa jest podjęcie przez uprawnionego działań w celu utrzymania ich w poufności.

Pod pojęciem informacji technicznych rozumie się całokształt wiadomości dotyczących urządzeń eksploatowanych przez przedsiębiorcę i związanych z cyklem produkcyjnym, zaś informacje technologiczne, to takie, które dotyczą sposobu wytwarzania formuł chemicznych, wzorów i metod działania. Informacje organizacyjne oznaczają z kolei wiadomości dotyczące sposobu funkcjonowania przedsiębiorstwa w procesie działalności gospodarczej, przykładowo dotyczące jego struktury, przepływu dokumentów, sposobu kalkulacji cen, zabezpieczenia danych, czy współpracy pomiędzy poszczególnymi komórkami organizacyjnymi (tak E. Nowińska [w:] K. Szczepanowska-Kozłowska, E. Nowińska, Ustawa o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji. Komentarz, Warszawa 2022, art. 11).

W doktrynie wskazuje się, że pojęcie wartości gospodarczej informacji należy oceniać w sposób obiektywny, a zatem samo przekonanie przedsiębiorcy o wartości posiadanej przez niego informacji nie jest wystarczające, zaś wartość gospodarczą posiadają takie informacje, których wykorzystanie przez innego przedsiębiorcę zaoszczędzi mu wydatków lub zwiększy zyski (tak A. Michalak [w:] Ustawa o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji. Komentarz, red. M. Sieradzka, M. Zdyb, Warszawa 2016, art. 11).

Jedną z cech tajemnicy przedsiębiorstwa jest jej poufność. Informacją staje się poufna, kiedy przedsiębiorca przejawia wolę zachowania jej jako niepoznawalnej dla osób trzecich. Wola taka może być wyrażona w sposób dorozumiany. Nie traci natomiast swojego charakteru przez to, że wie o niej pewne ograniczone grono osób zobowiązanych do dyskrecji (np. pracownicy przedsiębiorstwa). Pozostanie określonych informacji tajemnicą przedsiębiorstwa wymaga, aby przedsiębiorca podjął działania zmierzające do wyeliminowania możliwości ich dotarcia do osób trzecich w normalnym toku zdarzeń, bez konieczności podejmowania szczególnych starań (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 czerwca 2003 r., IV CKN 211/01, LEX nr 585877, postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 9 listopada 2022 r., I PSK 4/22, LEX nr 3518148).

W niniejszej sprawie, kwestię naruszenia art. 11 ust. 1 u.z.n.k. należy rozpatrywać w odniesieniu do konkretnego działania pozwanego, a mianowicie na złożeniu przez niego oferty techniczno-handlowej na oddelegowanie jego pracowników do prac łączeniowych na terenie budowy S.-G. G., bowiem, w związku z tym działaniem powód D. P. dochodził roszczenia odszkodowawczego opiewającego na kwotę 15 000,00 zł. Powód formułując roszczenie, przyjął hipotezę według której, gdyby nie doszło do złożenia oferty techniczno-handlowej przez pozwanego na prace łączeniowe na terenie budowy S.-G., to wtedy jego oferta zostałaby przyjęta. Jednakże, na skutek posiadania informacji, nabytych podczas pracy na stanowisku kierownika projektów w przedsiębiorstwie powoda, pozwany mógł złożyć ofertę konkurencyjną, dzięki czemu to on uzyskał zamówienie od spółki (...).

Zachowania pozwanego M. M. nie sposób jednakże zakwalifikować jako czynu nieuczciwej konkurencji stypizowanego w art. 11 ust. 1 u.z.n.k. Wskazać bowiem należy, że pozwany nie dokonał żadnego z trzech czynów zawartych w

dyspozycji wskazanego przepisu, bowiem ani nie ujawnił, nie wykorzystał jak również nie pozyskał cudzych informacji stanowiących tajemnicę przedsiębiorstwa.

Opisany przez powoda D. P. model działalności jego przedsiębiorstwa świadczy o tym, że w zakresie bardziej zawansowanych prac, obejmujących takie dziedziny jak elektryka i energetyka, jak również prace obejmujące oferty na budowę stacji transformatorowej i jej uruchomienia w połączeniu z optymalizacją kosztów zużycia energii wykonywał osobiście powód. Zadaniemi pozwanego były z kolei prace prostsze, typu np. budowa wózka, utrzymywanie ciągłości robót oraz dopilnowanie aby pod względami technicznymi praca została wykonana w sposób prawidłowy. Z zeznań powoda wynika również, że nie przekazywał on wiedzy w zakresie przygotowywania ofert obejmujących tworzenie stacji transformatorowych i świadczenia usług ich uruchomienia pozwanemu. Posiadane przez powoda wiadomości, były nabyte w związku z długoletnią pracą w branży, w której aktualnie powód prowadzi działalność gospodarczą.

Sama praktyka, polegająca zwracania się przez mniejsze podmioty do większego podmiotu (generalnego wykonawcy) z zapytaniem o możliwość uzyskania zlecenia – jak wynika z zebranego w sprawie materiału dowodowego – jest powszechną praktyką występującą w branży, w której działają obie strony postępowania. Świadek P. P. wskazał, że pracownicy spółki (...) zwracali się z pytaniami na budowie do podwykonawców, czy znają podmioty, które mogłyby wykonywać prace w S.-G., natomiast świadek A. S. stwierdził *expressis verbis*, że w sytuacji zapotrzebowania na pracowników, spółka (...) korzysta z podwykonawców nawet, jeżeli zgłoszą się niejako z ulicy. Obaj przesłuchani ci świadkowie zeznali również, że wiadomość o zapotrzebowaniu na pracowników budowę nie była informacją poufną.

Nie sposób więc uznać, że wiadomości uzyskane przez pozwanego podczas pracy w przedsiębiorstwie powoda o możliwości realizacji usług na budowie S.-G. na rzecz spółki (...) stanowiły tajemnicę przedsiębiorstwa powoda w rozumieniu art. 11 ust. 2 u.z.n.k., skoro – jak wynika z zebranego w sprawie materiału dowodowego – wiedza o możliwości pozyskania zamówień na tej budowie jest powszechnie znana w kręgu podmiotów zajmujących się podwykonawstwem na budowach obiektów przemysłowych, a co za tym idzie informacje o kontrakcie na wykonanie prac na obiekcie S.-G. nie były wiadomościami poufnymi. W rezultacie złożenie przez pozwanego ofert na realizację prac na budowie S.-G. prowadzonej przez spółkę (...) nie nastąpiło w wyniku wyzyskania informacji stanowiących tajemnicę przedsiębiorstwa powoda.

Podkreślić przy tym należy, że w rozpatrywanej sprawie nie mamy do czynienia z jakimś skonkretyzowanym kontraktem. Z zebranego w sprawie materiału dowodowego wynika, że uzyskanie kontraktu było związane ze złożeniem oferty techniczno-handlowej, a następnie, po jej akceptacji, uzyskaniem zamówienia ze strony spółki (...). Powód oferty nie złożył, a swoje roszczenie deliktowe opiera na wskazaniu, że kwota 15 000,00 zł stanowiłaby jego marża, nie podając jednakże dokładnego wyliczenia, na podstawie którego podana suma odszkodowania została wyliczona. Dlatego też, również z uwagi na brak konkretnych danych dotyczących kontraktu, który to powód miałby utracić na skutek działań pozwanego, żądanie powoda naprawienia szkody, poprzez zapłatę kwoty dochodzonej w punkcie 2 wniesionego pozwu uznać należało za bezzasadne.

Podkreślić przy tym należy, że zdarzeniem powodującym szkodę w majątku powoda w postaci utraty spodziewanej marży (*lucrum cessans*) miało być wyzyskanie przez pozwanego poufnych informacji powoda o treści oferty i złożenie oferty korzystniejszej, dzięki czemu prace nie zostały zlecone powodowi ale pozwanemu. Dla tak zdefiniowanej szkody irrelevantne są inne zachowania pozwanego towarzyszące realizacji zamówień na budowie S.-G., które zakwalifikować można jako niestypizowane czyny nieuczciwej konkurencji tj. świadczenie usług konkurencyjnych wobec powoda w czasie pozostawania jednocześnie w stosunku zatrudnienia, czy wykorzystania do realizacji zamówienia pracowników zatrudnionych w tym czasie powoda, bowiem zachowania te nie pozostają w adekwatnym związku przyczynowym ze szkodą, której naprawienia domaga się powód.

Doktryna i orzecznictwo wskazują zaś, że związek przyczynowy jako zjawisko obiektywne jest determinowany okolicznościami faktycznymi konkretnej sprawy (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 listopada 2020 r., III CSK 181/18, LEX nr 3093353; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 9 grudnia 2021 r., II CSK 326/21, LEX nr 3273730; wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 28 lutego 2022 r., I ACa 964/21, LEX nr 3425610; por. też E.

Bagińska, Odpowiedzialność deliktowa w razie niepewności związku przyczynowego. Studium prawno-porównawcze, Toruń 2013 s. 38). Adekwatność następstw określonych zdarzeń powodujących odpowiedzialność odszkodowawczą jest powiązana z prawdopodobieństwem pojawienia się danych następstw, które w przypadku normalnego związku przyczynowego ma być każdorazowo zwiększone przy wystąpieniu przyczyny wskazanej jako źródło szkody. Badanie tej zależności następuje ex post na podstawie obiektywnych prawidłowości i faktów (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 grudnia 2017 r., II CSK 87/17, LEX nr 2439117; K. Czub [w:] Kodeks cywilny. Komentarz aktualizowany, red. M. Balwicka-Szczyrba, A. Sylwestrzak, LEX/el. 2023, art. 361). Ewentualne nie zawarcie zatem z powodem przez spółkę (...) umowy na świadczenie usług na terenie budowy S.-G. było niezależne od tego czy pozwany składając swoją ofertę pozostawał u powoda w stosunku zatrudniania, czy też nie, ani od tego czy zlecone pozwanemu prace wykonali pracownicy powoda, czy też inne osoby.

Przechodząc z kolei do oceny roszczenia o zasądzenie kwoty 207 767,02 zł dochodzonego przez pozwanego na podstawie art. 12 ust. 1 u.z.n.k. wskazać należy, że przewiduje on, że czynem nieuczciwej konkurencji jest nakłanianie osoby świadczącej na rzecz przedsiębiorcy pracę, na podstawie stosunku pracy lub innego stosunku prawnego, do niewykonania lub nienależytego wykonania obowiązków pracowniczych albo innych obowiązków umownych, w celu przysporzenia korzyści sobie lub osobom trzecim albo szkodzenia przedsiębiorcy. Przepis art. 12 ust. 2 u.z.n.k. przewiduje zaś, że czynem nieuczciwej konkurencji jest nakłanianie klientów przedsiębiorcy lub innych osób do rozwiązania z nim umowy albo niewykonania lub nienależytego wykonania umowy, w celu przysporzenia korzyści sobie lub osobom trzecim albo szkodzenia przedsiębiorcy.

Przepis ten typizuje czyn nieuczciwej konkurencji polegający na ingerencji w cudze stosunki umowne. Ingerencja ta może dotyczyć relacji umownej nawiązanej między przedsiębiorcą a jego pracownikiem (art. 12 ust. 1 u.z.n.k.), względnie jego klientem bądź inną osobą (art. 12 ust. 2 u.z.n.k.). Ustawa nie zakazuje każdej postaci ingerencji w cudze stosunki umowne, lecz tylko takiej, która polega na nakłanianiu do niewykonywania lub nienależytego wykonania umowy z przedsiębiorcą bądź rozwiązania zawartej z nim umowy, jeżeli działanie to następuje w celu przysporzenia korzyści sprawcy lub osobom trzecim lub szkodzenia przedsiębiorcy. Zakaz ten ma na celu ochronę zasad uczciwej konkurencji przez eliminację tego rodzaju zachowań (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 stycznia 2021 r., V CSKP 4/21, LEX nr 3114847).

Jak wskazuje doktryna, przedmiotem czynu niedozwolonego wyspecyfikowanego w tym przepisie jest bowiem określony typ działania – nakłanianie. Zatem od strony przedmiotowej zachowanie przedsiębiorcy musi przybrać określoną postać kwalifikowaną jako nakłanianie. Oczywiście nie można abstrahować od tego, że nakłanianie ma określony cel oraz dotyczy określonych podmiotów, jednak istotne znaczenie ma już samo stwierdzenie, że mamy do czynienia z nakłanianiem. Chodzi zatem o działanie, które cechuje się określonym ciężarem: nie jest sugestią, wskazówką, czy też radą, lecz bardziej namową do podjęcia pewnych działań godzących w stosunki umowne. Nakłanianie należy definiować jako namawianie, agitowanie, przekonywanie czy też wpływanie na sferę decyzyjną osoby nakłanianej. Nakłanianie musi posiadać jednoznaczny, sprecyzowany charakter ukierunkowany na osiągnięcie określonego celu. Sprawca musi być świadomy skutku swego działania (nakłaniania). Określony podmiot nakłaniania pracownika przedsiębiorcy lub inną osobę związaną stosunkiem prawnym, na podstawie którego świadczy ona pracę na rzecz przedsiębiorcy, do podjęcia działania wymierzonego właśnie w tę więź obligacyjną (por. M. Sieradzka [w:] Ustawa o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji. Komentarz, red. M. Zdyb, Warszawa 2016, art. 12).

Wynioskować zatem należy, że działanie sprawcy deliktu z art. 12 ust. 2 u.z.n.k. musi być nakierowane na doprowadzenie przedsiębiorcy lub jego pracownika lub kontrahenta do podjęcia m. in. decyzji o zakończeniu współpracy, przy czym musi ona powziąć taką wolę na skutek działania sprawcy.

W kontekście pracowników przedsiębiorcy należy wskazać, że samo złożenie im konkurencyjnej oferty nie stanowi jeszcze nakłaniania do niewykonania, nienależytego wykonania lub rozwiązania umowy. Działanie takie musi być ponadto sprzeczne z prawem lub dobrymi obyczajami, co ma miejsce wówczas, gdy niewykonanie, nienależyte wykonanie lub rozwiązanie umowy nie jest wynikiem autonomicznej decyzji pracownika, ale stanowi rezultat nakłaniania (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 7 września 2021 r., I AGa 123/20, LEX nr 3268257).

Rozpatrywana sprawa należy do kategorii spraw z zakresu prawa własności intelektualnej, w których pojawia się wątek podjęcia działalności konkurencyjnej, związany także stricte z czynnikiem personalnym, dotyczący – tak jak w rozpatrywanym przypadku – pracowników, bądź też członków organów spółek czy wspólników spółki cywilnej. Samo podjęcie działalności konkurencyjnej, któremu towarzyszy naruszenie lojalności nie powoduje jednak równoczesnego powstania szkody w majątku innej osoby. Prowadzenie działalności konkurencyjnej z naruszeniem lojalności może być uzasadnieniem do podjęcia innych działań prawnych, tak jak miało to miejsce w rozpatrywanym przypadku. Powód dokonał bowiem rozwiązanie umowy o pracę z pozwanym bez wypowiedzenia z winy pracownika, zgodnie z art. 52 § 1 k.p. W aspekcie dotyczącym wypowiedzenia umowy, Sąd Okręgowy analizując ustalenia i uzasadnienie wyroku Sądu Pracy, w wielu aspektach powieliła te ustalenia. Zebrany materiał dowodowy wskazuje, że pozwany zarówno rozpoczął działalność konkurencyjną podczas stosunku pracy u powoda, złożył konkurencyjną ofertę względem powoda do spółki (...), jak również wykorzystywał pracowników powoda w czasie trwania ich stosunku pracy do pracy w swoim, nowopowstałym przedsiębiorstwie. Niemniej jednak, naganna postawa pozwanego jako pracownika nie jest adekwatna do oceny zachowania pozwanego z punktu widzenia prawa nieuczciwej konkurencji, bowiem w tym przypadku pozwany M. M. nie jest pracownikiem strony powodowej, tylko odrębnym od powoda przedsiębiorcą, a co za tym idzie konkurentem na rynku. Dlatego też, przez ten pryzmat należy dokonać oceny jego działań.

W znaczeniu słownikowym „nakłanianie” to wpływanie na czyjąś decyzję; w języku prawnym odnosi się do podżegacza i w tym znaczeniu może stanowić podstawę ocen także na gruncie omawianego art. 12 u.z.n.k. (tak E. Nowińska [w:] K. Szczepanowska-Kozłowska, E. Nowińska, Ustawa o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji. Komentarz, Warszawa 2022, art. 12).

Zebrany w sprawie materiał dowodowy nie daje podstaw do przyjęcia, iż pozwany nakłaniał osoby świadczące pracę w przedsiębiorstwie powoda do jej niewykonania lub rozwiązania z powodem wiążących je umów. Powód nie przedstawił żadnych dowodów, mających świadczyć o nakłanianiu przez pozwanego jego pracowników do rozwiązania z nim umów. Powód podczas przesłuchania przyznał, że nie był świadkiem jakiegokolwiek rozmowy pomiędzy pozwanym a którymś z pracowników, której przedmiotem byłoby rozwiązanie umowy o pracę lub też rozmowy, przedmiotem której byłoby nawiązanie przez któregoś z tych pracowników pracy na podstawie jakiegokolwiek stosunku prawnego z pozwanym. Sam fakt podjęcia pracy u pozwanego, nie dowodzi jeszcze nakłonienia ich do zmiany miejsca pracy przez pozwanego. O ile bowiem, świadczenie pracy przez pracowników powoda w trakcie trwania ich stosunku pracy w przedsiębiorstwie pozwanego nie budzi wątpliwości sądu, o tyle sam fakt nakłonienia tych pracowników do rozwiązania umów z powodem albo też złożenie przez pozwanego oferty zatrudnienia w swoim przedsiębiorstwie, nie zostało wykazane podczas toczącego się postępowania.

Z zeznań przesłuchanych byłych pracowników powoda B. K., B. S. i M. K. (1) nie wynika, by którykolwiek z nich został nakłoniony przez pozwanego do wypowiedzenia umów u powoda oraz do podjęcia zatrudnienia u pozwanego. Przyczyny rozwiązania umów miały podłoże w warunkach panujących u powoda. Co więcej, świadkowie wskazali, że inicjatywa podjęcia pracy u pozwanego wyszła od nich, wiedzieli bowiem, że pozwany rozpoczął wykonywanie działalności gospodarczej pod własną firmą. Dodać trzeba, że stosunek pracy B. K. z pozwanym M. M. trwał bardzo krótko, mianowicie tylko tydzień. B. K. zeznał, że spłacał kredyt i musiał zachować płynność finansową, trudno więc zarzucić pozwanemu, że ten miałby nakłonić pracownika świadczącego na rzecz powoda pracę, do rozwiązania z nim umowy, skoro pracownik był w przededniu podjęcia nowej pracy u podmiotu trzeciego, a mianowicie w przedsiębiorstwie (...) w Z..

Analizując przyczyny rozwiązania umów o pracę przez pracowników powoda, trzeba spojrzeć na ustalony stan faktyczny horyzontalnie. Jak wynika z dowodu z zeznań świadków, którymi byli dawni pracownicy powoda, warunki pracy nie należały do dobrych. Pracownicy skarżyli się na bardzo długi czas pracy, nieprzestrzeganie warunków bhp, wykonywanie równych rodzajów prac bez posiadania stosownych uprawnień czy też niezadowolające pensje, płacone nierzadko z kilkudniowym opóźnieniem. Z wyroków wydanych przez Sąd Rejonowy w Tarnowskich Górach wynika, że pracownicy powoda B. S., B. K. i M. K. (1) rozwiązali swoje umowy o pracę z pozwanym bez wypowiedzenia – na podstawie art. 55 § 1 k.p. oraz, że na podstawie art. 55 § 1¹ k.p., Sąd zasądził na ich rzecz odszkodowanie

przysługuje w wysokości wynagrodzenia za czas, do którego umowa miała trwać, nie więcej jednak niż za okres wypowiedzenia. Natomiast umowa zlecenia pracownika N. K. wygasła, w skutek czego przestał on świadczyć pracę dla powoda. Nie sposób zatem przyjąć, że zaoferowanie przez pozwanego wyłącznie większej kwoty wynagrodzenia miało wpływ na zmianę pracodawcy w przypadku byłych pracowników powoda. Jednoznacznie można stwierdzić, że poza czynnikiem stricte finansowym, dla pracowników ważne było również świadczenie pracy w bezpiecznych warunkach, nie obawiając się o narażenie swojego zdrowia i życia, w pracach do których wykonywania posiadali uprawnienia.

Jak wynika z powyższego, nie sposób przyjąć, że niezadowoleni z warunków pracy pracownicy powoda, którzy rozwiązali umowy o pracę bez wypowiedzenia na podstawie art. 51 § 1 k.p. byli nakłaniani do tego czynu przez pozwanego. Sam fakt założenia przez pozwanego nowego przedsiębiorstwa nie oznaczał wcale, że przyczyną rozwiązania umowy z powodem była praca u pozwanego, ale naruszenie przez powoda praw pracowniczych, co zostało potwierdzone orzeczeniami Sądu Pracy.

W tym kontekście – w ocenie Sądu – uznać należy, że przejście pracowników, nawet w większej liczbie i w jednym czasie, dotychczas zatrudnionych u jednego pracodawcy, naruszające prawa pracownicze, któremu to przejściu nie towarzyszy nakłanianie tych pracowników do rozwiązania stosunku pracy, nie stanowi samo w sobie – w świetle art. 3 ust. 1 u.z.n.k. – czynu nieuczciwej konkurencji, w tym także niestypizowanego.

W rezultacie Sąd w rozpatrywanej sprawie nie dopatrywał się wpływu pozwanego na powstanie szkody oszacowanej przez powoda na kwotę 207 767,02 zł, a stanowiąc mającej koszty jakie poniósł on w związku z koniecznością realizacji zwartych przez siebie umów wobec wypowiedzenia mu umów przez część pracowników, bowiem działanie pozwanego polegające za zatrudnieniu części z nich w prowadzonym przez niego przedsiębiorstwie nie pozostaje w adekwatnym związku przyczynowym ze szkodą jakiej doznał powód.

O kosztach postępowania orzeczono w pkt. 2 wyroku zgodnie z art. 98 k.p.c., który stanowi, że strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony. Na koszty postępowania obciążające powoda w łącznej kwocie 16.317,00 zł składały się kwota 10 800,00 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego pozwanego w postępowaniu przed Sądem Okręgowym w Katowicach jako I instancji, zgodnie z § 2 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (t.j. Dz. U. z 2018 r. poz. 265) oraz kwotę 5 400,00 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego pozwanego w postępowaniu zażaleniowym przed Sądem Apelacyjnym w Poznaniu, I Wydział Cywilny i Własności Intelektualnej, zgodnie § 2 pkt 7 w zw. z § 10 ust. 2 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (t.j. Dz. U. z 2018 r. poz. 265), kwota 100,00 zł uiszczona tytułem opłaty od wniosku o doręczenie odpisu postanowienia z dnia 3 stycznia 2023 r. wraz z uzasadnieniem (k. 376 akt) oraz kwota 17,00 zł tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa zgodnie art. 1 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 16 listopada 2006 r. o opłacie skarbowej (t.j. Dz. U. z 2021 r. poz. 1923 z późn. zm.).

W zakresie niepokrytych tymczasowo wyasygnowanych przez Skarb Państwa wydatków w kwocie 476,63 zł przyznanej świadkowi tytułem zwrotu kosztów stawiennictwa orzeczono stosownie do art. 83 ust. 2 w zw. z art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (t.j. Dz. U. z 2022 r. poz. 1125) w zw. z art. 98 k.p.c., obciążając nimi stronę powodową, o czym orzeczono w pkt 3 wyroku.

Sędzia Jarosław Antoniuk

ZARZĄDZENIE

1. odnotować;
2. odpis wyroku wraz z uzasadnieniem przesłać pełnomocnikowi powoda informując, że termin na wniesienie apelacji wynosi 3 tygodnie;

3. odpis wyroku wraz z uzasadnieniem przesłać pełnomocnikowi pozwanego informując, że termin na wniesienie apelacji wynosi 3 tygodnie;

4. kal. 21 dni lub z wpływem.

Katowice, dnia 4 listopada 2023 r.

Sędzia Jarosław Antoniuk